KŁODZKO - Sami też psują wizerunek miasta

Napisano dnia: 2026-07-21 18:49:48

(Inf. wł.). **To że ulica Chełmońskiego wciąż po minionej powodzi wygląda tragicznie, wcale nie stanowi wytłumaczenia dla osób pogłębiających jej stan na bardziej katastroficzny. Wyrzucanie gruzu, szmat i zniszczonych mebli świadczy po prostu o braku kultury u osób to czyniących, obciążających przy tym kosztami uporządkowania tego miejsca całą miejską społeczność.**

Ktoś w pobliżu rzeki urządził sobie wysypisko

Akurat ten odcinek drogi nie jest często uczęszczany przez pieszych, ale doskonale widać go z okien przejeżdżających pociągów. Podróżni więc mają przykład swoistej "promocji" Kłodzka, bo przecież jak cię widzą, tak o tobie piszą i mówią. Szkoda, że nie wszędzie da się zainstalować elektronicznych dozorców. Przy ich pomocy może udałoby się szybko ustalić sprawców czy sprawcę tego bałaganu.

Ostatnia powódź mocno poturbowała tę klodzką ulicę

Tak czy inaczej mamy zły przykład kolejnego szkodzenia wizerunkowi wiekowego miasta. Obraz zabytkowego tła i zabałaganionego pierwszego planu, widziany z pozycji wagonu, na długo pozostaje w pamięci.

Wszystko wskazuje na to, że widoczne na zdjęciu domy z ul. Chełmońskiego znikną z krajobrazu

(bwb)